

## TRÓJKA RODZEŃSTWA UCIERPIAŁA W WYPADKU POMÓŻMY MONICE WRÓCIĆ DO ZDROWIA



Dokończenie ze str. 1.

Nadzieję na lepsze życie daje możliwość intensywnej rehabilitacji w jednej z krakowskich klinik. Koszt takiej rehabilitacji to 30 tysięcy zł miesięcznie.

Zdajemy sobie sprawę, że jeśli nie stanie się cud, Monika nie odzyska pełnej sprawności, ale będziemy walczyć o to, żeby skutki wypadku były jak najmniej bolesne, a fachowa rehabilitacja pozwoliła jej wrócić do życia wśród najbliższych. Każda złotówka ma znaczenie! Każdy może pomóc! Walczmy razem dla Moniki!

Organizator zbiórki

Link do zbiórki:

<https://www.dobrazbiorka.pl/monisia>

## W STAWIE NA KOŚCIUSZKI UTONAŁ 19-LATEK

Dokończenie ze str. 1.

Po chwili drухowie, którzy prowadzili akcję z pontonu, znaleźli pod wodą, blisko brzegu, drugiego mężczyznę. Ratownicy rozpoczęli resuscytację. Niestety, nie udało się go uratować - lekarz pogotowia stwierdził zgon.

Ponieważ ostatecznie ustalono, że do wody wpadło dwóch mężczyzn, zaprzestano dalszych poszukiwań.

Jak doszło do tego tragicznego zdarzenia? To ustaliła policja pod nadzorem prokuratury.

Jak poinformował nas rzecznik KPP w Ostrzeszowie - Adam Juszcak, zmarły to 19-letni mieszkaniec powiatu ostrzeszowskiego.

Natomiast uratowanego mężczyzna to 20-latek, również z naszego powiatu; w chwili zdarzenia był nietrzeźwy, został zatrzymany do dyspozycji prokuratora. (r)

## ZGINAŁ NA MIEJSCU

Trwa czarna seria wypadków na drogach z udziałem mieszkańców naszego powiatu. W poniedziałkowy ranek na obwodnicy Ostrowa Wielkopolskiego (odcinek drogi z jednym

pasem w jednym kierunku, na wysokości Galerii Ostrowia - Piaski) doszło do zderzenia seata z ciężarówką. W wypadku zginął 20-letni mieszkaniec naszego powiatu.

Ze wstępnych ustaleń wynika, że 20-latek, jadąc seatem cordobą vario od strony Poznania, z niewyjaśnionych przyczyn zjechał na przeciwny pas ruchu - samochód zderzył się czołowo z ciężarówką marki Daf.

57-letni kierowca ciężarówki był trzeźwy.

A.Ł.

## Citroen uderzył w nissana

Dwa uszkodzone samochody to bilans kolizji, do której doszło 30 kwietnia, przed godz. 15.00, na ul. Łąkowej w Ostrzeszowie.

Sprawcą zdarzenia był 54-letni mieszkaniec gm. Doruchów. Mężczyzna, kierując citroenem, nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu i doprowadził do stłuczki z nissanem micrą, za kierownicą którego siedziała 56-letnia mieszkanka gm. Grabów nad Prosną.

56-latkowi zatrzymano prawo jazdy.



Na prostym odcinku drogi audi, którym kierował 40-latek z powiatu ostrowskiego, uderzyło w tył samochodu marki KIA, za kierownicą którego siedział 49-letni mieszkaniec naszego powiatu.

W zdarzeniu ucierpiał kierowca kii; został przewieziony do szpitala.

Mężczyźni byli trzeźwi.



## Wypadek w Rogaszycach

W poniedziałek - 4 maja, na drodze krajowej nr 11 w Rogaszycach zderzyły się dwa samochody - audi Q5 i kia.

## NIE ŻYJE SOŁTYS KOCHŁÓW Czy tej tragedii można było uniknąć?



Dokończenie ze str. 1.

- Razem z nim zbierałam podpisy mieszkańców w sprawie poprawienia bezpieczeństwa naszej miejscowości, poprzez wybudowanie dodatkowego pasa do skręcania w lewo, na obu skrzyżowaniach. Jadąc z Ostrzeszowa, mamy dwa zjazdy do Kochłowa, oba bardzo niebezpieczne ze względu na ukształtowanie terenu. Pierwszy dlatego, że skręca się tuż za końcem ostrego łuku (wprawdzie jest tam ograniczenie do 60 km/h, ale nieliczni kierowcy dostosowują swoją prędkość do oznaczenia). Drugi, ponieważ auta zjeżdżają z dużą prędkością z ostrej góry, podjeżdżają pod kolejne wzniesienie i nagle pojawia się skręt w lewo - tłumaczy kobieta. To właśnie w tym miejscu doszło do tragicznego wypadku we wtorek (28 kwietnia).

- Jakież było nasze zdziwienie, kiedy otrzymaliśmy odpowiedź z GDDKiA, że nasza prośba nie znajduje uzasadnienia, ponieważ natężenie ruchu na tych skrzyżowaniach jest niewielkie, a wypadkowość mała. Wniosek dla nas płynie z tego taki, że, zdaniem urzędników, za mało było śmiertelnych wypadków i chyba trzeba było poczekać, aż będzie ich więcej, by na razie nie opłacało się inwestować w jazdę. Jestem tym bardziej oburzona, że właśnie na tym skrzyżowaniu zginął człowiek, który walczył, żeby było na nim bezpiecznie. Gdyby ten zjazd był, jego samochód spokojnie poczekałby, aż przejedzie ciężarówka z przyczepką, a bus jadący za nim, miałby miejsce do swobodnego przejazdu - mówi mieszkanka Kochłowa.

Do podobnego wypadku doszło w ubiegłym roku na pierwszym skrzyżowaniu w Kochłowie, kiedy kobieta oczekująca na przejazd ciężarówką od strony Kępna, została dosłownie wpechnięta pod nią przez auto pędzące

od strony Ostrzeszowa. Przeżyła, ale jej stan był ciężki.

Pani Alina Kaźmierczak zadaje pytanie, które nasuwa się na pewno nie tylko jej - Ile jeszcze osób musi zginąć na krajowej „11” lub zostać kalekami, aby życie człowieka było ważniejsze od kosztów poniesionych na przebudowę tych bardzo niebezpiecznych skrzyżowań? Może ta tragiczna śmierć zmotywuje nas do działania i walki o bezpieczeństwo nasze i naszych najbliższych.

A. Ławicka

### Komunikat policji w sprawie wypadku

28 kwietnia, tuż przed południem, w Kochłowie doszło do wypadku, w którym uszkodzone zostały dwie osoby. Na krajowej „11” zderzyły się trzy samochody - osobowy nissan (na ostrzeszowskich numerach rejestracyjnych), bus marki Fiat (również z naszego powiatu) i ciężarówka volvo z Rybnika. Sprawcą zdarzenia był kierowca dostawczego fiata ducato, 52-latek z pow. ostrzeszowskiego najechał na tył nissana, którego kierowca wykonywał akurat manewr skrętu w lewo. Osobówka przejechała od jazdy i uderzyła w prawdyłowo jadący samochód ciężarowy marki Volvo, którym kierował 35-letni mieszkaniec Zabrze.

- Siła uderzenia była na tyle duża, że nissan zatrzymał się na prywatnej posesji, przecinając ogrodzenie. W wypadku ucierpiał małżeństwo podróżujące osobówką (62 i 64 lata); zostali przewiezieni do szpitali w Ostrowie Wielkopolskim i Kępnie. Niestety, na drugi dzień mężczyzna zmarł - mówi sierż. sztab Adam Juszcak, oficer prasowy KPP w Ostrzeszowie.

Komenda Powiatowa Policji w Ostrzeszowie prowadzi czynności w tej sprawie.

## Samochód ciężarowy potrafił rowerzystkę



W poniedziałek (4 maja) przed południem na prostym odcinku drogi pomiędzy Rojowem a Bierzowem samochód ciężarowy man z przyczepą potrafił rowerzystkę.

56-latka (mieszkanca powiatu ostrzeszowskiego) odniosła obra-

żenia, pogotowie przewiozło ją do szpitala.

Ciężarówką kierował 61-latek z powiatu rawickiego; do nieszczęścia doszło podczas manewru wyprzedzania.

Szczegóły ustalają nasi policjanci.